CENTRALNA KOMISJA EGZAMINACYJNA

Arkusz zawiera informacje prawnie chronione do momentu rozpoczęcia egzaminu.

WYPEŁNIA ZDAJĄCY

KOD	PESEL

Miejsce na naklejkę.
Sprawdź, czy kod na naklejce to **E-100**.
Jeżeli tak – przyklej naklejkę.
Jeżeli nie – zgłoś to nauczycielowi.

EGZAMIN MATURALNY
JĘZYK POLSKI – POZIOM ROZSZERZONY

TEST DIAGNOSTYCZNY

WYPEŁNIA ZESPÓŁ NADZORUJĄCY

Uprawnienia zdającego do:

☐ dostosowania zasad oceniania.

TERMIN: **marzec 2021 r.**
CZAS PRACY: **180 minut**
LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA ZA WYPRACOWANIE: **40**

Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy arkusz egzaminacyjny zawiera 14 stron. Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. W wyznaczonym miejscu zapisz numer tematu wypracowania, który wybierasz do realizacji.
3. Wypracowanie zapisz w miejscu na to przeznaczonym.
4. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
5. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
6. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.
7. Możesz korzystać ze słownika ortograficznego i słownika poprawnej polszczyzny.
8. Na tej stronie oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
9. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.

EPOP-R0-**100**-2103

Układ graficzny
© CKE 2021

Wybierz jeden temat i napisz wypracowanie.

Temat 1. Określ, jaki problem podejmuje Aniela Książek-Szczepanikowa w podanym tekście. Zajmij stanowisko wobec rozwiązania przyjętego przez autorkę, odwołując się do tego tekstu oraz innych tekstów kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 300 wyrazów.

Aniela Książek-Szczepanikowa
Otwartość czy otwieranie dzieł…

W estetyce współczesnej mówi się o „zamkniętym" lub „otwartym" charakterze dzieła, by wyjaśnić sytuację, w której następuje odbiór. Zakładamy zatem, że autor tworzy dzieło zamknięte, pragnie, by było ono odbierane tak, jak zamierzał, ale bogaty splot bodźców zewnętrznych i wewnętrznych oddziałujących na odbiorcę powoduje odtwarzanie pierwotnego kształtu dzieła z określonej indywidualnej perspektywy. Czytający wprowadza w treści tekstu samego siebie ze wszystkimi obciążeniami czasu, w którym żyje, i własnymi uwarunkowaniami percepcyjnymi. […]

W świetle teorii otwartości dzieła należy brać pod uwagę osobę czytelnika, odbiorcy niekoniecznie profesjonalnego, ale zawsze z jakiegoś powodu zainteresowanego właściwym zinterpretowaniem tekstu. Dzieła wpisują się w przewidywany odbiór tekstu wirtualnego czytelnika, co nie oznacza, że nie będą rozumiane przez osoby spoza przewidzianego kręgu, analizujące na swój sposób treści i sensy pozornie zamknięte sprawnym kluczem poetyki określonego czasu. […]

Tekst literacki, podobnie jak i inne teksty kulturowe, nie ulega presji czasu i przestrzeni, skierowany jest do ludzi i tylko oni mogą z własnych pozycji odbiorczych skazywać go na niebyt, odmawiając mu wszelkich wartości czy ironizując i ośmieszając jego aksjologiczne, a nawet estetyczne przekazy, lub budzić go do życia. Dalecy dziś od kultury babilońskiej czy egipskiej potrafimy jednak nawet z modlitw nagrobnych odczytać troski ich autorów, rekonstruować świat ich dążeń, wierzeń i nadziei, zrozumieć odwieczne tęsknoty ludzkości, interpretować cele tekstowego przekazu. Otwieranie dzieła to czynność podobna do otwierania książki, zawsze budzi nadzieje nowych przeżyć, nowego poznania, nowych problemów i porozumienia nie tylko z tekstem, ale też z jego nadawcą, mniej lub bardziej czytelnie egzystującym w tekście. I jakkolwiek czytelnik chętnie przyjmuje odbiorczą pomoc w różnej formie, np. przypisów czy ilustracji – zawsze otwiera tekst samodzielnie, na miarę swoich możliwości.

Czy zatem można mówić również o otwieraniu *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego? Historycznoliteracki przekaz utrwalił pewien schemat odbiorczy tego dramatu – wzór nie do podważenia, uzasadniony czasem i przestrzenią dramatyczną, rodzajem akcji, galerią postaci, realizmem i fantastyką. Roland Barthes[1] pisze jednak o gotowości dzieła do oddania się „do dyspozycji" czytelnikowi:

„(…) ta gotowość nie jest czymś ujemnym, przeciwnie, jest ona samą istotą literatury doprowadzoną do paroksyzmu[2]. Pisać to znaczy wstrząsać sensem świata, postawić pośrednio pytanie, na które pisarz w niepewności ostatecznej nie odpowiada. Odpowiedź tę daje każdy z nas, przynosząc ze sobą własną historię, własny język, własną wolność".

[1] Roland Barthes – francuski krytyk literacki, eseista i socjolog.
[2] Paroksyzm – krótkotrwały, ale bardzo silny, gwałtowny przejaw jakichś przeżyć.

Twierdzi dalej, że historia, język i wolność zmieniają się nieskończenie, zatem odpowiedź, jaką świat daje pisarzowi, jest nieskończona. „Nie przestajemy odpowiadać na to, co zostało napisane bez jakiejkolwiek odpowiedzi; znaczenia zaakceptowane, potem przeciwstawione sobie, a więc ponownie zmieniane, mijają, pytanie zostaje”. Odszukanie pytania, zrozumienie jego sensu zależy jednak od czytelnika. […]

Wkładając w proces percepcji „własną historię, własny język i własną wolność”, uczestniczymy w „życiu tekstu” w miarę swoich możliwości. Miara ta jest tak wielowymiarowa jak zdolności percepcyjne człowieka – a dzieło poddaje się tej wymierności z pokorą niepokonanego. Zatem każda percepcja dzieła jest zarazem interpretacją i wykonaniem, wskutek czego tekst odżywa na nowo w oryginalnej perspektywie.

Na podstawie: Aniela Książek-Szczepanikowa, *Otwartość czy otwieranie dzieł…*, [w:] tejże, *Otwieranie „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego. Uczestnictwo odbiorcy w „życiu tekstu”*, Łódź 2019.

Temat 2. został wydrukowany na kolejnych stronach.

Temat 2: Dokonaj interpretacji porównawczej podanych utworów. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 300 wyrazów.

Czesław Miłosz
Obłoki

Obłoki, straszne moje obłoki,
jak bije serce, jaki żal i smutek ziemi,
chmury, obłoki białe i milczące,
patrzę na was o świcie oczami łez pełnemi
i wiem, że we mnie pycha, pożądanie
i okrucieństwo, i ziarno pogardy
dla snu martwego splatają posłanie,
a kłamstwa mego najpiękniejsze farby
zakryły prawdę. Wtedy spuszczam oczy
i czuję wicher, co przeze mnie wieje
palący, suchy. O, jakże wy straszne
jesteście, stróże świata, obłoki! Niech zasnę,
niech litościwa ogarnie mnie noc.

[Wilno, 1935]

Czesław Miłosz, *Obłoki*, [w:] tegoż, *Wiersze wszystkie*, Kraków 2018.

Wisława Szymborska
Chmury

Z opisywaniem chmur
musiałabym się bardzo śpieszyć –
już po ułamku chwili
przestają być te, zaczynają być inne.

Ich właściwością jest
nie powtarzać się nigdy
w kształtach, odcieniach, pozach i układzie.

Nie obciążone pamięcią o niczym,
unoszą się bez trudu nad faktami.

Jacy tam z nich świadkowie czegokolwiek –
natychmiast rozwiewają się na wszystkie strony.

W porównaniu z chmurami
życie wydaje się ugruntowane,
omalże trwałe i prawie że wieczne.

Przy chmurach
nawet kamień wygląda jak brat,
na którym można polegać,
a one, cóż, dalekie i płoche kuzynki.

Niech sobie ludzie będą, jeśli chcą,
a potem po kolei każde z nich umiera,
im, chmurom nic do tego
wszystkiego
bardzo dziwnego.

Nad całym Twoim życiem
i moim, jeszcze nie całym,
paradują w przepychu, jak paradowały.

Nie mają obowiązku razem z nami ginąć.
Nie muszą być widziane, żeby płynąć.

[Pierwodruk: „NaGłos” 1994]

Wisława Szymborska, *Chmury*, [w:] tejże, *Wybór poezji*, Wrocław 2020.

WYPRACOWANIE

na temat nr ……

	Miejsce dla egzaminatora
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Tabelę wypełnia egzaminator!

		Liczba punktów	Suma	Uzasadnienie przyznania 0 punktów
wypowiedź argumentacyjna	A.	0 – 3 – 6 – 9		
	B.	0 – 3 – 6 – 9		
interpretacja porównawcza	A.	0 – 2 – 4 – 6		
	B.	0 – 4 – 8 – 12		
	C.	0 – 2		
	D.	0 – 3 – 6		
	E.	0 – 1 – 2		
	F.	0 – 2 – 4		
	G.	0 – 2 – 4		
	H.	0 – 2 – 4		

BRUDNOPIS ***(nie podlega ocenie)***